

## Sprawozdanie z wymiany bilateralnej:

### Korean Advanced Institute of Science and Technology (KAIST)

**Miejsce wyjazdu:** KAIST, miasto Daejeon, Korea Południowa

**Okres wyjazdu:** semestr letni 2022 (marzec-czerwiec)

**Kierunek na uczelni zagranicznej:** Materials Science and Engineering, studia I stopnia (*undergraduate*)

*Uwaga ogólna:* podczas okresu wymiany w Korei Południowej obowiązywały obostrzenia wynikające z pandemii koronawirusa, co miało wpływ na tryb zajęć, formy aktywności dostępne dla studentów, atrakcje na terenie kampusu, etc.

#### Przebieg nauki w KAIST

Semestr nauki rozpoczyna się 28 lutego i kończy w 3. tygodniu czerwca. Semestr dzieli się na dwie połowy, obie zakończone egzaminami (midterms) lub projektami. Student samodzielnie tworzy swój plan zajęć podczas zapisów – nie ma ścisłych podziałów na wydziały i w teorii każdy może zapisać się na dowolny rodzaj zajęć (są oczywiście ramy programowe). Istnieje minimalna i maksymalna liczba kursów, które można obrać – w systemie zapisów wyświetlane są ostrzeżenia na ten temat. Na etapie zapisów przy zdecydowanej większości zajęć możliwy jest podgląd sylabusu, sylwetki profesora, trybu zajęć (hybrydowy / stacjonarny / online) itd. Siatkę zajęć można zmodyfikować przez kilka pierwszych tygodni trwania semestru – student może bez konsekwencji zmienić zajęcia lub wypisać się.

Klasy są wymieszane – Koreańczycy i studenci zagraniczni chodzą na te same zajęcia. Proporcje zależą od przedmiotu – na ogół im bardziej „specyficzny” przedmiot, tym więcej jest na nim Koreańczyków. Zdarzyły się klasy, gdzie byłam jedynym nie-koreańskim studentem, ale nie wpłynęło to w żaden sposób na przebieg zajęć.

Zajęcia odbywają się w języku angielskim, na bardzo dobrym poziomie językowym. Wielu profesorów ukończyło studia zagranicą, nie mają oni żadnych problemów z komunikacją. Studenci (koreańscy) także są zobowiązani mówić po angielsku podczas zajęć – ale zdarzają się „oporne typy”, które i tak zadają pytania do prowadzących po koreańsku. Serwisy do wgrzywania zadań domowych, wewnętrzne strony internetowe, treści do nauki są dostosowane do studentów zagranicznych. Nie znając języka koreańskiego, można bez obaw i nerwów uczyć się, przygotowywać projekty i otrzymywać dobre oceny.

W przypadku studiów I stopnia, zdecydowana większość zajęć prowadzona jest w trybie wykładowym – nie ma laboratoriów. Wykłady są obowiązkowe, nieusprawiedliwiona nieobecność ma znaczący wpływ na ocenę końcową. Profesorowie mają dość dużą swobodę w określaniu „wewnętrznych” zasad uczenia swojego przedmiotu. Najczęstszą formą aktywności są zadania domowe (eseje, prezentacje PowerPoint, zadania obliczeniowe), projekty grupowe i krótkie quizy. Bardzo duży nacisk stawiany jest na projekty w grupie i ich prezentacje. Mniejszą uwagę przykładają się do tzw. zakuwania. Na egzaminach końcowych i śródsemestralnych często obowiązuje zasada „open book” – studenci mogą swobodnie korzystać z notatek, literatury czy Internetu. Szczegóły egzaminu ustala prowadzący – ich forma może się różnić w zależności od przedmiotu. Nie każde zajęcia kończą się egzaminem – zamiast niego profesor może zaproponować np. napisanie pracy zaliczeniowej. Pytania i problemy mają zazwyczaj charakter teoretyczny, analityczny – rzadko zdarzają się egzaminy typowo „obliczeniowe”.

Zajęcia najczęściej odbywają się w godzinach 10.30 – 15.30 i zazwyczaj trwają 1,5 godziny. W planie zajęć nie są przewidywane zajęcia WF'u czy językowe. Na lekcje języka koreańskiego i angielskiego można się zapisać w Language Center – lekcje są płatne (ok. 150 zł/miesiąc, 2 razy w tygodniu, wieczorami). Zapisy odbywają się w trybie comiesięcznym – nie trzeba się o nie martwić przed wyjazdem.

Poziom trudności zajęć wydaje się zbliżony do tego na Politechnice Warszawskiej, natomiast oczekiwania profesorów co do ocen studentów są o wiele wyższe. Nikogo nie zadowala postawa „byle zdać” - większość z nich bardzo dba o oceny i stara się o 100% przy każdej aktywności. Często średnie z egzaminów czy quizów to 90% i więcej. W konsekwencji przeciętnie studenci uczą się bardzo dużo. Zadania domowe i problemy do opracowania w prezentacjach nie są zazwyczaj trudne, ale czasochłonne i wymagające sporo „researchu”.

## Informacje dotyczące zakwaterowania, życia na kampusie i w mieście Daejon

Większość studentów mieszka w akademikach. Obowiązuje podział na damskie i męskie akademiki z brakiem możliwości odwiedzin osób innej płci. W związku z brakiem możliwości imprezowania, picia alkoholu, gotowania (większość segmentów nie ma dostępu do kuchni), życie studenckie toczy się raczej poza terenem akademików.

Wprowadzka i wyprowadzka nie jest skomplikowana. Pokoje są zazwyczaj dwuosobowe, w zależności od standardu przydzielonego akademika łazienki są współdzielone lub każdy pokój ma własną. Wystrój większości pokoi jest zbliżony i „zachodni” – biurko, szafa, klimatyzacja (bardzo przydatna latem), łóżko. Jediną uciążliwością może być brak kuchni i możliwości gotowania.

W związku z powyższym większość studentów stołuje się poza domem – w stołówkach (śniadania, lunchy i kolacje w wyznaczonych porach, najtańsza możliwa opcja – około 18 złotych za zupę, kilka side dishes, porcję ryżu, dodatki) lub knajpach na terenie kampusu lub w okolicy. Na terenie uczelni jest też bardzo dużo kawiarni i restauracji typu Subway.

Kampus jest położony nieco na obrzeżach miasta Daejon – dojazd do głównej stacji kolejowej taksówką to około 20 minut. Trasa stacja główna-KAIST metrem i autobusem może zająć ok. 40 minut do godziny – brak tutaj wygodnego połączenia metrem. Podobna odległość dzieli kampus od „imprezowych dzielnic”. Tym niemniej w pobliżu kampusu też sporo się dzieje, jest wiele restauracji, pubów czy karaoke room'ów.

### Inne / porady

- Podczas zakwaterowania w akademiku otrzymuje się „pakiet powitalny” – jest w nim m.in. książka zawierająca mapę kampusu, godziny otwarcia sklepów, restauracji, wszystkie najważniejsze kontakty do biur uczelnianych, „checklisty” dotyczące spraw do załatwienia, odpowiedzi na wiele podstawowych pytań (wifi, zajęcia językowe, korzystanie z siłowni czy biblioteki etc). Warto się z nim dobrze zapoznać przed rozpoczęciem semestru.
- W pakiecie powitalnym dostaje się także kartę transportową Kakao T, do poruszania się metrem i autobusem. Niektóre są zasilone, inne są puste – sprawdzić stan karty i wpłacić pieniądze można w każdym sklepie typu Żabka (w Korei – CU, 7/11, G24) i na stacjach metra. To ważne, bo nie ma innej możliwości jazdy autobusem niż z kartą (brak automatów do kupowania biletów).
- Wprowadzka do akademików jest możliwa kilka dni przed rozpoczęciem semestru. To daje wystarczająco dużo czasu, żeby załatwić różne formalności (karta tymczasowego pobytu, otwarcie konta w banku etc.) i się zaaklimatyzować.
- W ogólności Daejon jest uważane za względnie spokojne miasto, z KAISTem i innym ośrodkami naukowymi jako główną atrakcją regionu. Dla imprezowiczów miejsca godne polecenia w Daejon to: klub Ibiza, pub Santa Claus, pub FML, pub Thursday Party. W celach imprezowych lepiej wybrać się na weekend do Busanu lub Seulu.
- Polecam otworzyć konto w banku koreańskim (jest jeden oddział na kampusie) i wyrobić sobie koreańską kartę kredytową. Wiele bankomatów nie przyjmuje kart zagranicznych lub nalicza spore marże przy wypłacie gotówki. Największy problem sprawiają zakupy online – sporo koreańskich „ebay'ów” czy „amazonów” nie akceptuje zagranicznych kart. Jeśli ktoś zamierza sporo kupować online – najbardziej opłaca się wyrobienie lokalnej karty. Aplikacje typu uber także nie przyjmują kart zagranicznych (ale jest opcja zapłaty gotówką).
- Podróż z lotniska Incheon na kampus. Najszybciej i najwygodniej będzie zaplanować następującą trasę – pociąg/metro AREX z lotniska do stacji głównej w Seulu (20-40 zł); pociąg z Seulu do Daejon (Daejon Station) (70-120 zł w zależności od przewoźnika); taksówka z Daejon Station na kampus (ok. 40 zł). Brak jest bezpośredniego połączenia Daejon-Incheon.
- Polecam pobrać aplikację Papago i korzystać z opcji tłumaczenia zdjęć – bardzo przydatne w restauracjach do szybkiego zaznajomienia się z menu.

- W Korei ogromną wagę przywiązuje się do uczelni – jest ona w dużej mierze symbolem statusu, o wiele istotniejszym niż w Polsce. Kiedy przedstawiając się komuś, wspomina się o fakcie bycia studentem KAISTu, zazwyczaj spotyka się to z (wręcz przesadnym) podziwem i szacunkiem. Można spodziewać się tekstów w stylu „Musisz być geniuszem!”, „Wow, nie wiedziałam, że jesteś taki mądry/a!” – zmienia to kompletnie nastawienie ludzi. Warto mieć to na uwadze.

## **Podsumowanie**

Dla mnie wyjazd był przygodą życia, ale nie polecam go każdemu. Nauki jest naprawdę dużo, a wysoki poziom koreańskich studentów przyprawia wielu przyjezdnych o presję. Większość z moich zagranicznych znajomych była zaskoczona (negatywnie) natłokiem zadań domowych i projektów, wielu nie radziło sobie ze stresem i wyczekiwało powrotu do domu. Jeśli ktoś jest typem studenta uczącym się na wszystko „dzień przed”, to zdecydowanie odradzam KAIST jako miejsce wyjazdu. Dla osób zdyscyplinowanych i zorganizowanych połączenie nauki z życiem „prywatnym” jest jak najbardziej możliwe. Osobiście był to dla mnie czas bardzo intensywnej nauki, ale też bardzo intensywnej zabawy.

Jeżeli ktoś chce się „sprawdzić” i przekonać się, jak to jest studiować na prestiżowej uczelni w Azji i jest świadomy, z czym „to się je”, to jest to świetna okazja i polecam ten wyjazd z całego serca.